



Informacja prasowa

17 lutego 2020 r.

Formuła E: E-Prix Meksyku CBMM Niobium 2020



Wyścig kształtujący charakter – występ zespołu Formuły E Mercedes-Benz EQ w Meksyku

Pouczające doświadczenie: Stoffel Vandoorne i Nyck de Vries nie dojechali do mety w Meksyku

- W końcowej fazie Stoffel Vandoorne walczył o finisz na piątym miejscu, ale musiał wycofać się z rywalizacji po zderzeniu ze ścianą
- Przez większą część wyścigu Nyck de Vries był w pierwszej piątce, ale został zmuszony do rezygnacji po zderzeniu z innym samochodem
- Ian James: „*To doświadczenie, które w przeciwnym razie zapewniłoby nam w ten weekend dobre wyniki – a tak możemy nazwać je kształtowaniem charakteru całego zespołu*”
- Stoffel Vandoorne: „*Oczywiście jestem bardzo rozczarowany po tym wyścigu. Bardzo mi szkoda zespołu, bo powinniśmy skończyć ten dzień z punktami*”
- Nyck de Vries: „*Niestety, mój dzisiejszy wyścig zakończył się na murze. Miałem wrażenie, że to problem techniczny, który doprowadził do tego, że w praktyce byłem pasażerem (a nie kierowcą) bolidu*”

Kierowca	FP1	FP2	Kwalifikacje	Super Pole	Wyścig
#5 S. Vandoorne	P5 1:10,410 20 okr.	P5 1:08,103 17 okr.	P11 (Q1: P2) 1:08,636 2 okr.	-	DNF Start: P10 FL: 1:11,381
#17 N. de Vries	P12 1:10,948 21 okr.	P15 1:08,713 18 okr.	P2 (Q2: P2) 1:08,294 2 okr.	P4 1:08,214	DNF Start: P3 FL: 1:11,480

Mistrzostwa Formuły E ABB FIA zabrały w ten weekend zespół Mercedes-Benz EQ do Meksyku. Bilety na E-Prix Meksyku CBMM Niobium 2020 zostały wyprzedane – na miejscu zmagania śledziło 40 000 widzów.

Niestety czwarta runda sezonu nie przyniosła radości duetowi Mercedes-Benz EQ w składzie: Stoffel Vandoorne i Nyck de Vries. Podczas pierwszego występu nowej ekipy w Meksyku żaden z dwóch kierowców ostatecznie nie dojechał do mety. To pierwszy raz w debiutanckim sezonie Mercedes w Formule E, gdy zespół wraca



Informacja prasowa

17 lutego 2020 r.

z E-Prix z pustymi rękoma. Mimo to członkowie ekipy są zdeterminowani, by z tego wyciągnąć z tego cenne wnioski.

Stoffel przedzierał się przez kolejne miejsca w stawce, zyskując pięć pozycji, i miał szansę na swój czwarty punktowany wynik w tym sezonie. Na krótko przed końcem wyścigu zderzył się jednak ze ścianą, próbując bronić piątego miejsca, i został zmuszony do wycofania się z rywalizacji.

Na początku wyścigu jego kolega z zespołu Nyck de Vries tymczasowo awansował na drugą lokatę. Po wczesnym zarządzeniu fazy samochodu bezpieczeństwa nadal komfortowo plasował się w pierwszej piątce. Później znalazł się pod presją António Félix da Costy (DS Techeetah), walcząc o piąte miejsce, a to doprowadziło do kolizji z Robinem Frijnsem (Envision Virgin Racing). Incydent zakończył się wyładowaniem Nycka na poboczu.

Nyck został przydzielony do drugiej grupy kwalifikacyjnej, w której zanotował drugi najszybszy czas okrążenia. Tym samym, po raz drugi w swoim debiutanckim sezonie, znalazł się w najlepszej szóstce kwalifikującej się do Super Pole (finałowej rundy kwalifikacji). Początkowo zajmował na starcie czwartą pozycję, a później, w wyniku kary dla Pascala Wehrleina, awansował na trzecią.

Mimo problemów z nawierzchnią Stoffel uzyskał drugi najszybszy czas w pierwszej z czterech grup kwalifikacyjnych, ale nie wystarczyło to, aby dostał się do pierwszej szóstki i musiał startować z 10. miejsca.

W Meksyku, podobnie jak w trzech wcześniejszych wyścigach, Stoffel i Nyck skorzystali z Fanboosta (Stoffel: 20%; Nyck: 8%). Po raz czwarty z rzędu Stoffel znalazł się na szczycie rankingu fanów.

Kolejnym przystankiem zespołu po występie w Meksyku jest Maroko, które ma być gospodarzem piątej rundy sezonu 2019/20 (E-Prix Marrakeszu, 29 lutego 2020 r.).





Informacja prasowa

17 lutego 2020 r.

Komentarze po wyścigu w Meksyku

Ian James (szef zespołu):

„Emocje nadal palą nas od środka, nawet po zakończeniu wyścigu. Niestety opuszczamy Meksyk bez punktów. Obaj kierowcy mieli incydenty, które wyeliminowały ich z wyścigu”.

„To doświadczenie, które w przeciwnym razie zapewniłoby nam w ten weekend dobre wyniki – a tak możemy nazwać je kształtowaniem charakteru całego zespołu. Teraz musimy się przegrupować i w pełni poświęcić przygotowaniom do kolejnej rundy”.

Stoffel Vandoorne:

„Oczywiście jestem bardzo rozczarowany tym wyścigiem. Straciliśmy dziś wiele punktów. Byłem na piątym miejscu, gdy na trzecim zakręcie przydarzył mi się incydent i na chwilę wypadłem z toru. Nie miałem już szansy ominąć ściany. Bardzo mi szkoda całego zespołu, bo powinniśmy ten dzień zakończyć z punktami. Ale nie poddajemy się w Marrakeszu – wrócimy silniejsi”.

Nyck de Vries:

„Niestety, mój dzisiejszy wyścig zakończył się na murze. Po tym wszystkim poszedłem do stewardów w sprawie incydentu. Miałem wrażenie, że to problem techniczny, który doprowadził do tego, że w praktyce byłem pasażerem (a nie kierowcą) bolidu. Oczywiście wciąż chcę przeprosić za to, co się tam wydarzyło, ale faktem jest, że nie byłem w stanie zatrzymać samochodu. W każdym razie skupiam się teraz na następnym wyścigu – w Marrakeszu”.

Kontakt:

Tomasz Mucha

e-mail: tomasz.mucha@daimler.com

tel. +48 22 312 72 22

Cyfrowe kanały i zasoby:

[Strona dla mediów](#) | [Strona www](#) | [Instagram](#) | [Facebook](#) | [Twitter](#) | [YouTube](#)

